

Lidia Pospieszalska, Noc ciemna

Ciepły wiatr od pżoacute;łnocy
Uchylił lekko me drzwi
Ciche łzy w środku nocy
Usłyszał księżyc i znikł
Kimże jestem ja
że o mnie myślisz
czemu ku mnie wciąż
wyciągasz dłoż
Kiedy serce me jak jak suchy pień
nie odrzucasz mnie
nie odwracasz się
dotykasz
swą miłością
W ciepłą noc Twoje oczy
rozświetla ksieżyc wśrżoacute;d mgły
mądrość Twa
nawet nocą
niech spędza z powiek me sny